

Odpowiedź na temat artykułu p. Jędrzeja Winieckiego pt. „Lasy Państwowe chcą zarządzać populacją białowieskich żubrów. Zaczną się polowania?”

Po przeczytaniu ww. artykułu stwierdziłam, że poziom merytoryczny tygodnika Polityka spadł do nieakceptowanego. Tytuł artykułu sugeruje, że Lasy Państwowe dążą do istotnej zmiany podejścia do żubra, co nie jest prawdą, gdyż od lat wspólnie z Białowieskim Parkiem Narodowym zarządzają populacją tego gatunku związaną z Puszcą Białowieską. Artykuł zawiera wypowiedzi dwóch naukowców z Białowieży, którzy nie biorą udziału w praktycznej ochronie żubra, a brakuje przedstawienia stanowiska nadleśnictw puszczańskich, a co najważniejsze Białowieskiego Parku Narodowego i Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku. W artykule wykorzystane są wybrane zdania z moich wypowiedzi, i co jest zaskakujące ale chyba celowe, jest zamiana słowa „element” na słowo „fundament”, co powoduje całkowite przeinaczenie znaczenia moich słów. Powiedziałam, że „łowiectwo jest elementem ochrony przyrody” a w artykule pan dziennikarz napisał o mnie, iż „łowiectwo uważa za fundament działań ochronnych” (nie wiadomo czy względem żubra czy przyrody). Pragnę również uzupełnić, że w latach 2010-2014 byłam Vice-Przewodniczącą Państwowej Rady Ochrony Przyrody, a obecnie Przewodniczącą wybraną przez członków Rady na posiedzeniu w maju 2016. Nie bardzo rozumiem czemu obecny skład PROP budzi tyle emocji.

Najważniejsze dla mnie jest wyjaśnienie kwestii populacji „białowieskiej” żubra (zajmującej obszar Puszczy Białowieskiej i terenów przyległych) oraz roli Lasów Państwowych w opiece nad nią. Poniżej przedstawiam fakty z ostatniej dekady:

1. Liczebność populacji żubra związanej z Puszcą Białowieską w 2007 roku wynosiła 402, a obecnie blisko 600 osobników. Zasięg zajmowany przez populację zwiększył się do około 800 km², przy czym obejmuje obszar Puszczy Białowieskiej (ok. 600 km²) i tereny poza jej obrębem. Między innymi kilkadziesiąt osobników przebywa na terenie Nadleśnictwa Bielsk daleko poza Puszcą. Około 1/3 populacji bytuje poza obszarem Puszczy.
2. W latach 2007-2010 prowadzony był przez IBS PAN projekt LIFE we partnerstwie z Białowieskim PN i Lasami Państwowymi. Celem projektu było między innymi zmniejszenie zagęszczenia populacji poprzez rozproszenie i wzrost liczby miejsc dokarmiania zimowego, kontraktowanie siana na łąkach prywatnych na północ od puszczy Białowieskiej. Wartość całego projektu to ponad 1 mln euro, w tym na działania Parku i Lasów przeznaczono około 25% kwoty.
3. W latach 2010-2014 SGGW koordynowała projekt POIiŚ pn. *Ochrona in situ żubra – część północno-wschodnia*” o wartości ponad 12 mln złotych. W Projekcie uczestniczyły nadleśnictwa, których działania polegały na poprawie warunków siedliskowych, tj. odtwarzaniu łąk, ich koszeniu, zbiorze siana, dokarmianiu zimowym, budowie wodopojów, sadzeniu starych odmian drzew owocowych. Te działania zwiększały możliwości wyżywieniowe obszaru Puszczy Białowieskiej. Warto wspomnieć, że blisko połowa środków (ok. 5,5 mln) było przeznaczone dla Białowieskiego Parku na remonty infrastruktury, inwestycje, zakup sprzętu i bieżące zajmowanie się żubrami. To wyjaśnia dlaczego ciągnik czy samochód terenowy ma ursynowskie numery rejestracyjne, bo to SGGW realizowała działania dla Parku. W projekcie corocznie kontraktowano siano z około 100 ha łąk na północnych i południowych obrzeżach Puszczy.
4. W latach 2014-2017 SGGW koordynowała projekt finansowany przez Mechanizm Finansowy EOG pt. *„Rozwój metapopulacji żubra w północno-wschodniej Polsce”* o wartości 3,6 mln złotych. W projekcie tym zarówno Białowieski Park i nadleśnictwa prowadziły działania służące populacji żubra. W efekcie dwóch projektów odtworzono kilkadziesiąt hektarów łąk na obszarze Puszczy Białowieskiej.
5. Od 2012 roku Białowieski Park Narodowy korzysta z możliwości dofinansowania swoich działań ze środków Funduszu Leśnego. Wysokość wsparcia na działania związane z ochroną żubra to kilkaset tysięcy rocznie.

6. Od bieżącego roku, wspólnym staraniem Białowieskiego Parku i jednostek Lasów Państwowych oraz SGGW, przygotowaliśmy projekt ochrony żubra, który decyzją Dyrektora Generalnego LP jest finansowany z własnych środków Lasów Państwowych. Projekt zakłada wsparcie dla populacji wolnożyjących jak i utrzymywanych w zagrodach, w tym też żubrów bytujących w Puszczy Białowieskiej i jej obrzeżach. Każdy partner, we współpracy z innymi, realizować będzie działania bezpośredniej opieki nad żubrami na swoim terenie. Projekt przewiduje rozsiedlenie żubra do nowych stanowisk, co pozwoli nie tylko na wzrost wielkości krajowej populacji, ale przede wszystkim na rozproszenie ryzyka, bo najistotniejszym zagrożeniem dla żubra są choroby zakaźne i inwazje pasożytnicze. Siła tych zagrożeń są jest wprost proporcjonalna do zagęszczenia populacji, zatem rozproszenie da gatunkowi większe szanse.
7. Podsumowując w ostatniej dekadzie zaangażowanie nadleśnictw w opiekę nad żubrami „białowieskiej” populacji jest bardzo dużo. Nadleśnictwa dbają i poprawiają siedliska, prowadzą dokarmianie, uczestniczą w inwentaryzacji, organizują zbieranie prób do monitoringu populacji i prowadzą działania edukacyjno informacyjne. Cóż złego w chęci uporządkowania „w dokumentach” wykonywanej przez Lasy Państwowej pracy opiekuna żubrów.
8. Cele ochrony populacji i sposoby jej realizacji oraz zasady współpracy są omawiane podczas spotkań Komisji Hodowlanej, organu doradczego w zakresie ochrony i hodowli żubra. W składzie tej komisji, której obecnie jestem przewodniczącą, są przedstawiciele Białowieskiego Parku, nadleśnictw, Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku, rolników z powiatu hajnowskiego oraz naukowcy różnych specjalności. Podczas spotkania w dniu 3 lutego 2017 roku komisja wyraziła duże zaniepokojenie niekontrolowanym wzrostem i rozprzestrzenianiem się żubra w kierunku zachodnim od Puszczy, co powoduje bardzo poważne konflikty z rolnictwem. Komisja zwróciła uwagę na małe zaangażowanie Parku w eliminację osobników wykazujących objawy chorobowe, osobników stanowiących źródło zarażenia dla innych. Komisja zobowiązała Park do zabrania z populacji 50 osobników w bieżącym roku. Zabranie może być wykonane poprzez odłów i wywiezienie do innych hodowli lub eliminację. Odławianie żubrów możliwe jest zimą, ale niestety Park nie odłowił w okresie luty-marzec ani jednego osobnika i do początku zimy nie będzie możliwe wywiezienie żubrów z wolnej populacji do innych hodowli. Wywiezione zostaną żubry (10 os.) z hodowli zagrodowej.

Podsumowując uważam, że wywoływanie niezdrowych emocji poprzez publikowanie nieprawdziwych i merytorycznie niepełnych artykułów nie powinno mieć miejsca w szanowanym tygodniku. Taki artykuł na pewno nie pomoże ochronie żubra i deprecjonuje pracę i zaangażowanie wielu osób, zarówno pracowników Parku, Lasów Państwowych jak i wielu innych instytucji. Czy obiektywny i przygotowany do tematu dziennikarz to już historia? Czytając tego rodzaju artykułu dochodzę do wniosku, że niestety TAK.

Prof. dr hab. Wanda Olech

Warszawa, 5 lipca 2017 roku

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

Stowarzyszenie Miłośników Żubrów